

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza

w sprawie z odwołania B. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lipca 2005 r.,
kasacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 grudnia 2004 r.,

odmawia przyjęcia kasacji o rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 grudnia 2004 r. oddalił apelację wnioskodawczynie B. S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 września 2003 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 marca 2002 r. Decyzją tą odmówiono wnioskodawczynie z dniem 1 kwietnia 2002 r. dalszej wypłaty świadczenia rentowego wobec stwierdzenia orzeczeniem lekarza orzecznika z dnia 21 marca 2002 r. że jest ona zdolna do pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w sposób wnikliwy ustalił kwestię odzyskania przez wnioskodawczynię zdolności do pracy. Opinia biegłych lekarzy specjalistów odpowiednich do rodzaju schorzeń wnioskodawczynie, została wydana po badaniu ubezpieczonej i uwzględnieniu dołączonej do akt dokumentacji lekarskiej oraz wyników badań dodatkowych. Została ona wyczerpująco uzasadniona. Sąd ten wskazał, że „samo istnienie jednostek

chorobowych i fakt ich leczenia” nie są równoznaczne z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118, ze zm.). Przedłożone na rozprawie apelacyjnej zaświadczenie lekarskie z grudnia 2004 r. wymieniające choroby wnioskodawczynie nie ma znaczenia w sprawie, gdyż dotyczy jej aktualnego stanu zdrowia i może stanowić podstawę do złożenia ponownego wniosku do organu rentowego o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Zawarty w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny i podniósł, że według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego sąd nie jest obowiązany do uwzględnienia kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy.

Powyższy wyrok wnioskodawczynie zaskarżyła kasacją.

Skarżonemu orzeczeniu zarzucała naruszenie prawa materialnego – art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.) przez jego błędne zastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 232 k.p.c. oraz art. 5 k.p.c. w związku z art. 241 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie, obrazę art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 241 k.p.c. w związku z art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przy czym naruszenie wskazanych przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy, albowiem wpłynęło ono w sposób bezpośredni na poczynione w niniejszej sprawie ustalenia dotyczące niezdolności do pracy.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazywała: pojawienie się istotnego zagadnienia prawnego, dotyczącego kwestii, czy w przypadku zaistnienia potrzeby, o której mowa w przepisie art. 286 k.p.c. sąd ma jedynie możliwość, czy też obowiązek zażądania dodatkowych opinii, bądź ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie. Przepis ten posługuje się wprawdzie sformułowaniem „może”, jednakże w odniesieniu do takiego brzmienia przepisu w doktrynie prawa postępowania cywilnego pojawiła się rozbieżność poglądów

wyeksponowana przez K. Kołakowskiego (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 1999, str. 957). W tym kontekście należy także przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, w myśl którego udział biegłych w postępowaniu sądowym nie może ograniczać się do złożenia pisemnej opinii, bez równoczesnej ze stronami obecności na posiedzeniu sądu, na którym strony mogłyby przez zadawanie pytań zwalczać, popierać, czy choćby przez uzupełnienie faktów, które ich opinia powinna uwzględniać, czynić ją odpowiednią do wskazanej przez siebie tezy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1998 r. II UKN 220/98, OSNAPiUS 1999, nr 18, poz. 597). Sąd Najwyższy w niepublikowanym postanowieniu z dnia 9 czerwca 1997 r. (sygn. akt III CKN 27/97) stwierdził, że jeżeli sąd pierwszej instancji uznał, że możliwości uzyskania wiadomości specjalnych zostały wyczerpane w ramach dotychczasowych opinii, powoływanie dalszych biegłych jest zbędne. *A contrario* należy uznać, że jeżeli możliwości takie nie zostały wyczerpane, powoływanie takie jest zasadne. Tymczasem w niniejszym postępowaniu Sądy obu instancji postąpiły rozbieżnie z powoływaną judykaturą.

Podnosiła także, oczywiste naruszenie prawa przez zaskarżone orzeczenie: art. 232 k.p.c. oraz art. 5 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego. Jak wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego „zmiana treści art. 3 i art. 232 k.p.c. i wprowadzona nią zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego, nie zwalnia sądu ubezpieczeń społecznych od obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i dopuszczenia w tym celu dowodu nawet przez strony nie wnioskowanego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1998 r. II UKN 88/98, OSNAPiUS z 1999 r., Nr 11, poz. 373). Zdaniem skarżącej, odniesienie się do powyżej zaprezentowanych zagadnień uwzględniać będzie nie tylko interes indywidualny powódki, ale także interes publiczny – przyczyni się do ujednoczenia orzecznictwa sądów powszechnych w tym zakresie.

Kasacja zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania, ewentualnie też uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

temu Sądowi lub równorzędnemu, także przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 393 §1 k.p.c. Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, a ponadto gdy kasacja jest oczywiście bezzasadna. Odmowa przyjęcia kasacji do rozpoznania nie może nastąpić wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza prawo albo gdy zachodzi nieważność postępowania (art.393 § 2 k.p.c.).

Skarżąca przedstawia dwie okoliczności uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania: występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne oraz oczywiste naruszenie prawa przez zaskarżony wyrok.

Sformułowane przez skarżącą istotne zagadnienia prawnego ma charakter pozorny. „Istotność zagadnienia” musi odnosić się do określonego przepisu prawa, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Podnoszone zagadnienie prawne nie może sprowadzać się do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani też odpowiedzi na pytania retoryczne i mieć charakteru abstrakcyjnego, oderwanego od przesłanek orzekania w danej sprawie. Sformułowane przez skarżącą zagadnienie prawne cech tych nie wykazuje. Odpowiedź na sformułowane pytanie ma bowiem charakter pytania retorycznego. Potrzeba wyjaśnienia złożonej opinii lub zażądania dodatkowej opinii zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Jest to materia faktu a nie prawa.

Rozważając natomiast drugą wskazaną przez skarżącą okoliczność uzasadniającą rozpoznanie niniejszej kasacji podnieść należy, iż w okolicznościach tej sprawy nie stanowi oczywistego naruszenia prawa niedopuszczenie z urzędu opinii kolejnego biegłego, ewentualnie niezażądanie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny sąd orzekający nie jest

obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r. II UKN 45/97 (OSNAPiUS 1998 r. nr 1, poz. 24). Podkreślić należy, iż w powoływanym przez skarżącą na okoliczność potwierdzenia wyżej wskazanego oczywistego naruszenia prawa orzeczeniu - wyroku z dnia 2 czerwca 1998 r. II UKN 88/98, OSNAPiUS z 1999 r. Nr 11, poz. 373 - Sąd Najwyższy nie wypowiedział sugerowanej w kasacji tezy. Teza wyroku jest odmienna i brzmi: „Sąd drugiej instancji nie narusza art. 232 zdanie drugie k.p.c. w sytuacji, gdy zebrany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji materiał dowodowy był wystarczający do dokonania niewadliwych ustaleń faktycznych”. Należy wreszcie mieć na uwadze, iż zmiany dokonane ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189), polegające na skreśleniu § 2 w art. 3 oraz zmiany treści art. 232 k.p.c., a zatem usunięciu zasady odpowiedzialności sądu za treść postępowania dowodowego oznaczają, iż obecnie ciężar dowodu i wskazanie środków dowodowych spoczywa na stronach. Możliwość dopuszczenia przez sąd orzekający dowodu niewskazanego przez strony jest uprawnieniem sądu i zależnym od okoliczności sprawy (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r. II UKN 244/98 (OSNAPiUS 1999 r. nr 20, poz. 662). Nie można zatem uznać, że w tej mierze zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo. To samo należy odnieść do podnoszonego oczywistego naruszenia art. 5 k.p.c. tym bardziej, iż skarżąca nie wyjaśniła na czym miałyby ono polegać.

Mając na uwadze powyższe i nie stwierdziwszy nadto, by zaskarżony wyrok zapadł w warunkach nieważności postępowania Sąd Najwyższy uznał, że istnieją podstawy do odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji wniesionej w niniejszej sprawie i na podstawie art. 393 i art. 393⁷ k.p.c. orzekł jak wyżej.